Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 8 LIPCA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.

"Śmierć Sikorskiego była niezbędną dla przeprowadzenia koncepcji politycznych Anglii", oświadczył na konferencji prasowej dr.Schmidt w dniu wczorajszym. Propaganda Osi zgodnie z kierunkiem nadanym przez Wilhelmstrasse obciąża odpowiedzialnością za śmierć gen.Sikorskiego W.Brytanię przyczym obecnie wysuwa się twierdzenie, że Anglia lansując wiadomość o zaaresztowaniu agentów sowieckich stara się przerzucić winę na Sowiety. - Stacje sowieckie nie podają żadnych dalszych informacji o śmierci gen. Sikorskiego. Od jednolitej propagandy Osi odbiega komentarz węgierskiego biura telegraficznego z dn.6-go bm. ciekawy i charakterystyczny /BUDAPESZT, 6.VII. godz.24.00./.

Sprawy ogólne.

Stacje sowieckie omawiają prawie wyłącznie wypadki na froncie wschodnim i cytując straty poniesione przez Niemców w pierwszych trzech dniach ofenzywy, wyrażają przekonanie, że ofenzywa się załamie. - Oś, a zwłaszcza stacje włoskie stwierdzają osłabienie ofenzywy lotniczej aliantów na Niemcy, przypisując ten fakt znacznym stratom poniesionym na skutek wzmocnienia i ulepszenia obrony przeciwlotniczej. - Rewelacje Białej Księgi służą w dalszym ciągu jako punkt wyjścia ataków na W.Brytanię i Amerykę oraz ustalenia "historycznej" odpowiedzialności Anglii za bombardowanie miast. Odkrycie grobów masowych w Winnicy propaganda niemiecka traktuje jako "dalszy ciąg Katyni".

Nowa audycja.

Obserwacja własna Nasłuchu pozwoliła na stwierdzenie w ostatnich dniach, że na fali około 25.m. o godz.19.00. nadawana jest audycja w języku polskim z nieznanej stacji. Audycja nie jest zaopatrzona ani w początkową, ani w końcową zapowiedź stacji. Rozpoczyna się zwrotem : "Witamy polskich słuchaczy zagranicą," kończy zaś cytatą z dzieł Marszałka Piłsudskiego. Ta sama stacja nadaje ponadto audycje arabskie, hiszpańskie i francuskie. Innych dotąd nie stwierdzono. Audycje przeplatane są muzyką lekką i piosenkami, przeważnie francuskimi. Sygnał stacji - muzyczny, długi, dziwaczny i pompatyczny. Audycje bardzo silnie głuszono. Dopiero wczoraj udało się odebrać dokładniej audycję polską. W jednej z poprzednich była mowa o możliwości gwarancji Stanów dla Polski i warunkach, omawianych w Waszyngtonie i Moskwie, nawiązania stosunków polsko-sowieckich. Silne głuszenie uniemożliwiło odtworzenie nawet zasadniczego wątka audycji.

We wstępnych zdaniach audycji arabskich z dn.7.VII. godz.19.15. powtarzał się kilkakrotnie wyraz "Metropol". Ponieważ doniedawna czynna była niemiecka stacja pod tą samą nazwą, wykazująca wiele cech zbieżnych, - z tem jedynie, że nie nadawała audycji polskich - przypuszczać można, że ma się do czynienia z wznowionymi audycjami tej stacji.

Miała ona w swoim czasie wyraźnie dywersyjny charakter.

I.

Dotyczące Polski.

BUDAPESZT, D-t.B.B.C., 6.VII. godz.24.00.
Węgierska ajencja telegraficzna donosi : dziennik "Magyarsag" komentując tragedię gibraltarską stwierdził : "Sikorski cieszył się szacunkiem, zarówno swych wrogów jak i przyjaciół. W dyskusji międzynarodowej, która wyłoniła się na temat Katyni, Sikorski odmówił, wbrew silnym naciskom,zdrady interesów polskich. W konsekwencji tego jego stanowiska wynikło przeciw niemu morze intryg. Rząd Sikorskiego był jedynym rządem wygnańczym, który nigdy nie wysunął żadnego zarzutu przeciwko Węgrom. Również wbrew namowom Benesza rząd ten odmówił wypowiedzenia wojny Węgrom. Ponadto w dyplomatycznej radzie aliantów Sikorski był przedstawicielem dzisiejszej burżuazji Europy centralnej, w przeciwieństwie do probolszewickich planów Benesza."

TRANSOCEAN, D-t.B.B.C., po angielsku, 6.VII. godz.15.50.
Z Lizbony donoszą : naczelny redaktor dziennika "A Voz" Pedro Correira Marques w artykule poświęconym nagłej śmierci Sikorskiego stwierdza, że nie Sowiety, ale Sikorski zerwał stosunki między polskim rządem wygnańczym a Moskwą. Ten dobrze poinformowany dziennikarz portugalski, będący również reprezentantem holenderskiej agecji prasowej dementuje w ten sposób twierdzenie aliantów, że stosunki polsko-sowieckie zostały zerwane przez Moskwę. Znaczną część artykułu poświęcono omówieniu stosunków polsko-sowieckich i przypisuje się śmierć polskiego premiera wpływom sowietów. Marques oświadcza, że ręce ambasadora sowieckiego Maiskiego były splamione krwią w chwili, gdy w czasie podpisywania paktu polsko-sowieckiego w dn.13.VII.1940 r./sic/ wymieniał z Sikorskim uścisk dłoni. W tym czasie bolszewicy zamordowali 10.000 polskich oficerów w lasach Katyni. Dodaje on, że cały świat cywilizowany został wstrząśnięty wiadomością o Katyni i w następstwie tako faktu, Sikorski zerwał stosunki z katami swoich rodaków.

BERLIN, NPD, po niemiecku, godz.15.00 - 22.00. 7.VII.
Na konferencji prasowej w min.spr.zagr. dr.Schmidt omawiał głosy prasy angielskiej na temat wypadku w Gibraltarze, stwierdzając, że część tej prasy przyjmuje"teorję" wypadku, inne czaś część w ostrożnej formie próbuje przerzucić odpowiedzialność na bolszewizm, cytując n.p. wiadomości o aresztowaniu w Gibraltarze komunistycznych agentów. W dalszym ciągu przeprowadza dr.Schmidt paralelę między śmiercią gen.Sikorskiego i śmiercią Darlana i twierdzi, że obecnie tak jak i w wypadku Darlana wysuwa się wiadomości o testamencie politycznym, które noszą wyraźne piętno kłamstwa. Londyn próbuje zdaniem dr. Schmidta usunąć wszelkie polityczne motywy, wiążące się ze śmiercią gen.Sikorskiego. Uważa on za cyniczne i perfidne określenie użyte przez prasę brytyjską, że "wiara w polską nieśmiertelność"pozostaje niezmieniona.

Niemiecki przegląd polityczny opiera się w całości na wywodach dr.Schmidta. Omawiając głosy prasy brytyjskiej zwrócono uwagę, że prasa ta podejmuje wysiłki dla przeprowadzenia rozdziału funkcji polskiego Naczelnego Wodza i Premiera. Skoro raz podział taki zostanie przeprowadzony wówczas rząd brytyjski będzie miał możność użycia wojsk polskich na Bliskim Wschodzie, to znaczy polskiego mięsa armatniego, bez względu na taki czy inny rozwój wypadków politycznych. Znaczy to, że żołnierze polscy będą musieli się bić bez względu na to, czy t.zw. polski rząd otrzymał choćby najmniejsze gwarancje.

Istambuł, Domei donosi : polskie siły zbrojne w Iraku są przekonane, że Sikorski został usunięty przez Anglików. Sikorski odrzucił, po przeglądzie wojsk polskich w Małej Azji, propozycje zmiany stosunku wojsk polskich do naczelnego brytyjskiego dowództwa.

Rzym donosi z Algeciras, że według wiadomości nadchodzących z Gibraltaru przypuszcza się, iż wypadek, któremu uległ gen.Sikorski spowodowany został komunistycznym sabotażem.

Stockholm przytacza głosy prasy angielskiej o tragedii gibraltarskiej na podstawie depesz korespondentów szwedzkich w Londynie.

Algeciras : agencja Stefani donosi : z Gibraltaru nadchodzą następujące szczegóły o wypadku lotniczym, którego ofiarą padł gen.Sikorski : samolot, którym przybył Sikorski z Egiptu nie był strzeżony jak to zwykle ma miejsce z samolotami, którymi podróżują wysokie angielskie i amerykańskie osobistości. Samolot pozostawiono poprostu na lotnisku. Wkrótce po starcie można było zauważyć z Algeciras wielki płomień a następnie usłyszano eksplozję. Sikorski w czasie swego pobytu w Gibraltarze robił wrażenie zdenerwowanego i zaniepokojonego, gdyż już w czasie swego pobytu w Egipcie był wszędzie śledzony i nawet podejrzano osoby śledziły go w czasie przejazdów samochodem, tak, że osoby z otoczenia Sikorskiego również były zaniepokojone. Wydaje się, że te okoliczności były przyczyną iż Sikorski zdecydował się na wcześniejsze opuczenie Egiptu i powrót do Londynu tak, że nawet rząd angielski nie mógł być poinformowany o prawdziwych przyczynach tego wcześniejszego odjazdu. Ze względu na wielkie wrażenie jakie w całym świecie wywołała tragiczna śmierć gen.Sikorskiego władze twierdzy gibraltarskiej są w wielkim kłopocie i nie wiedzą jakie mają zająć stanowisko.

Powtórzono wiadomość Reutera, że naocznym świadkiem wypadku był angielski minister wojny Sir James Greigg, który na parę minut przed wypadkiem rozmawiał jeszcze z polskim Premierem.

Przegląd prasowy: dzienniki wieczorne przynoszą w dalszym ciągu komentarze o śmierci gen.Sikorskiego. Przytacza się głosy polskie wedle których obecnie nawet zupełnie prości Polacy jasno zdają sobie sprawę, że Anglia porzuciła Polskę i to zarówno jako państwo i jako naród, ażeby nie wywoływać niepotrzebnych nieporozumień ze"starszym bratem." bolszewikami.

B.B.Z. donosi, że wiadomość o śmiertelnym wypadku, któremu uległ Sikorski"zelektryzowała opinię publiczną" w Gen. Gub., używając określenia "Gońca Krakowskiego". Dziennik ten jak również i "Nowy Głos Lubelski" twierdzą, że na gen.Sikorskim dokonano mordu i podkreślają, że wracając ze Wschodu gen.Sikorski był zaopatrzony w ważny obciążający Sowiety materiał

i w interesie uniknięcia nowych napięć w stosunkach angiel-sko-sowieckich, należało nie dopuścić do ujawnienia tego materiału w Londynie.

WEICHSELSENDER, po rosyjsku, 7.VII. godz.17.15. Podaje wiadomość ze Sztokholmu, że gen.Sikorski przed wyjazdem otrzymał ostrzeżenie o grożącym mu zamachu.

PARYŻ, po francusku, 7.VII. godz.20.00. Podaje szczegóły o pochowaniu ofiar tragedii gibraltarskiej, z tem, że ciało gen.Sikorskiego i jego córki zostanie przewiezione do Londynu. Donoszą również o zaaresztowaniu kilku agentów sowieckich w Gibraltarze.

METROPOL /?/, po polsku, 7.VII. godz.19.05. "Witamy polskich słuchaczy zagranicą". Pan Prezydent Rzeczypospolitej Władysław Raczkiewicz powiedział /przytoczono pełny tekst orędzia do narodu polskiego/. Pełniący obowiązki Premiera p.Minister Stanisław Mikołajczyk oświadczył : /przytoczono pełny tekst przemówienia min.Mikołajczyka na żałobnym posiedzeniu Rady Ministrów./ Wysoki komisarz rządu na Srodkowym Wschodzie p.ambasador Tadeusz Romer wydał odezwę, w której stwierdza, że w czasie swego pobytu kilkotygodniowego na Wschodzie gen. Sikorski niejednokrotnie dał wyraz swym marzeniom o szybkim powrocie do Kraju. Sądzę, wyraził się p.ambasador, że Polacy najlepiej uczczą pamięć gen.Sikorskiego skupiając się wokół osoby Prezydenta Rzeczypospolitej. Pan Minister Informacji prof.Stanisław Kot, oświadczył, że wszystkie partie polskie powinny złączyć się. Specjalny korespondent Reutera w Kairze stwierdza, że w ostatnim dniu swego tam pobytu gen.Sikorski oświadczył, iż pragnie ułożenia przyjaznych stosunków z Rosją i że Rosjanie są wielkim narodem, który ceni wolność i niezależność. Gen.Sikorski nazwał pakt z Rosją Magna Charta Polaków i mówił o swym zamiarze odwiedzenia uciekinierów /sic/ polskich w Afryce. Król Jerzy VI, wystosował na ręce Prezydenta Raczkiewicza, następującą depeszę : /tekst w całości/. Premier Churchill złożył w Izbie Gmin hołd pamięci gen.Sikorskiego. /Przytoczono treść przemówienia/. /Stacja podaje dalej treść artykułu "Times'a" o gen. Sikorskim/. Pani Leśniowska zamierzała udać się do Rosji dla zorganizowania polskiego korpusu posiłkowego kobiet. Tekst depeszy min. Edena . Reuter donosi, że Premierem zostanie zapewnie p.min. Mikołajczyk przewodniczący partii chłopskiej, która była w opozycji do Marszałka Piłsudskiego, zaś Wodzem Naczelnym p.gen.Kazimierz Sosnkowski, gorący zwolennik Marszałka. Zachodzi pytanie, czy i jak da się ułożyć współpracę ludzi o tak rozbieżnych poglądach. Naczelnym Wodzem mógłby także zostać ewentualnie obecny dowódca na Bliskim i Srodkowym Wschodzie p.gen.Anders.

Globe Reuter donosi, że naocznym świadkiem wypadku był brytyjski minister wojny Sir James Greigg, który nazajutrz powrócił do Londynu. Wszystko wydawało się w zupełnym porządku, gdy tuż po starcie nagle wielki czteromotorowiec runął do wody. Uruchomiono natychmiast łodzie ratunkowe.

Krótkie wiadomości ogólne. - Marszałej Chang-Kajn-Chek ogłosił cztery punkty przyszłego pokoju. Stwierdził on, że powinien pokój obejmować wszystkie narody i ustalać współpracę międzynarodową oraz powinna być przywiedzianą międzynarodowa

organizacja dla zabezpieczenia pokoju.

"Kończymy naszą audycję , słowami Marszałka Piłsudskiego"... /Przytoczono cytat, którego nie udało się zidentyfikować z powodu chwilowych zagłuszeń. Zawierał on słowa : "Nad nami panuje śmierć" i zwrot o "żołnierskiej trudnej służbie".

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 7.VII. godz.16.00.

Partyzantka na Lubelszczyźnie rozwija się. W jednej miejscowości partyzanci osaczyli Niemców. Ośmiu zabito. Reszta poddała się. Wśród jeńców znaleźli się granatowi policjanci. Ludność okolicznych wsi z entuzjazmem witała członków gwardii ludowej. W jednej miejscowości odbyła się przy tej okazji uroczystość na której przemawiał ksiądz.

Powtórzenie wiadomości o "skrytobójczych morderstwach patriotów" w Lubelskim, Grójeckim i Siedleckim.

Godz.20.55.

Obszerne wiadomości z frontu wschodniego.

Niemcy długo wahali się zanim rozpoczęli tą trzecią awanturniczą ofenzywę. Władcy Trzeciej Rzeszy długo stali na miejscu. Działania na zachodzie i na południu wpływały oczywiście na zwłokę. Dietmar raz poraz usprawiedliwiał zacisze i taktykę defenzywną. Niemcy szukali gorączkowo wyjścia z sytuacji. Widzieli oni, że od katastrofy może ich uratować brak drugiego frontu. Obecnie w celu przerwania niezwykle nerwowej atmosfery rzucili się Niemcy na trzecią awanturniczą ofenzywę przeciw państwu, które zadało im największe ciosy. Jasno wynika z tego, że front wschodni, to najważniejszy front tej wojny. Dalsza bezczynność armii niemieckiej groziła zupełnym załamaniem się morale niemieckiego żołnierza i hitlerowcy musieli na coś się zdecydować. Ofenzywa zgranego do nitki awanturnika jest zgóry skazana na niepowodzenie. Ta trzecia ofenzywa przyśpieszy tak gorąco upragniony katastrofalny koniec hitlerowskich bandytów. Czerwona armia i Związek Sowiecki są silniejsze niż przed rokiem, a dużo silniejsze i lepiej zaopatrzone w sprzęt niż przed dwoma laty. Już pierwsze dni ofenzywy mówią o tem jak straszne ciosy czerwona armia potrafi zadawać. Jest to sprawa obchodząca nietylko Rosję, ale również i nas Polaków. Armia polska w Rosji, dywizja im.T.Kościuszki ruszy już wkrótce na front, by wyrąbywać sobie drogę do Polski. Tam na tym froncie ważą się losy wojny, a Polacy wiedzą, że bez rozstrzygnięcia na polu walki i rozbicia armii niemieckiej Polska nie będzie mogła odzyskać niepodległości. W tej sytuacji my Polacy w kraju powinniśmy wykorzystać fakt, że Niemcy ogołocili Polskę z załóg, które wysłali na front i musimy zadać wrogom potężny cios w plecy. Przede wszystkim musimy atakować kolejnictwo i utrudniać oraz uniemożliwiać przewóz wojsk i sprzętu hitlerowskiego. Jeśli hitlerowscy bandyci będą bici przez nas w kraju i na zachodzie przez naszych sojuszników wówczas muszą się szybko załamać a dla nas zaświta jutrzenka swobody.

Z ghetta warszawskiego dochodzą wciąż jeszcze odgłosy wystrzałów. Mimo olbrzymich zniszczeń i pożarów, mimo bezlitosnego i bestialskiego tępienia mężczyzn, kobiet i dzieci, ludzie wygłodniali i goniący ostatkiem sił, bronią się do ostatniej kropli krwi. Jak długo ręce mogą utrzymać karabin, jak długo mogą utrzymać się gasnące życia, tak długo trwa walka. Bohaterzy ghetta! Warszawa pamięta o was. Wasza

wspaniała walka przejdzie do historii. Warszawa, rodacy a przedewszystkim robotnik polski pomagał wam jak mógł i dostarczał broni, wbrew oszczerstwom rodzimej reakcji. Warszawa udzieli tym, którzy zdołają ujść z życiem schronienia i żywności. Wezwanie do ludności Warszawy, by umożliwiała ucieczkę i udzielała pomocy ofiarom ghetta. Zakończono okrzykiem: "Niech żyją nieszczęsne ofiary hitlerowskich morderców".

Podano informację o wydaniu przez władze niemieckie tajnej instrukcji o braku amunicji. Komentator nawołuje w związku z tem do wzmożenia sabotaży, stwierdzając, że tajna instrukcja niemiecka jest dowodem ciężkiego położenia hitlerowców.

Godz.23.00.

Powtórzenie audycji z godz.20.55.

Żołnierze gwardii ludowej dokonali napadu na zakłady Żyrardowskie. Zabitych zostało sześciu hitlerowców i wyrządzono poważne szkody na "froncie Żyrardowa". Dyrektor tej fabryki na długo przed okupacją znęcał się nad robotnikami, aż zginął od kuli żołnierzy gwardii ludowej. /W dalszym ciągu odbiór bardzo niewyraźny, tak że zanotowano jedynie fragmenty/.

II.

O g ó l n e.

MOSKWA, po polsku, 7.VII. godz.19.30. - 00.45.

Radio watykańskie ostro występuje przeciw Rosenbergowi, który wypacza dogmaty katolickie. W ten sposób może wyrażać się tylko wróg kościoła.

Walki partyzanckie w Jugosławii i Grecji.

Osiągnięcia przemysłu i rolnictwa w pierwszym półroczu br. w ZSSR.

PARYŻ, po francusku, 7.VII. godz.22.00.

Odkrycie masowego morderstwa w Winnicy przedstawia taki sam potworny obraz jak Katyń. Według informacji miejscowej ludności zbrodnia dokonana została w 1938-39 roku a nawet i później. Jak w Katyni ofiary zostały zamordowane wystrzałem w tył głowy. Ofiary ubrane tylko w bieliznę mają wszystkie bez wyjątku ręce związane z tyłu i leżą jedne na drugich podobnie jak w Katyni. Na miejsce odkrycia udali się korespondenci szwedzcy, duńscy i bułgarscy.

RZYM, po francusku, 7.VII. godz.23.45.

Ofenzywa lotnicza anglo-amerykańska osłabła. Od ostatniego nalotu na Kolonię w dniu 29-go czerwca alianci nie przeprowadzili żadnego ataku na wielką skalę. Przyczyną tego są ogromne straty w samolotach poniesione przez Anglo-Amerykanów. Straty te są wynikiem nowej taktyki obronnej niemieckiej, która całkowicie pomieszała szyki nieprzyjaciela. Według informacji szwedzkich ofenzywa na Włochy nie jest łatwym przedsięwzięciem, gdyż wojska włoskie są doskonale przygotowane i Anglicy nie doceniają ich wartości bojowej.-Ameryka łudzi się ciągle, że może spokojnie robić powojenne plany. Złudzenia te rozwiał ostatni artykuł "Prawdy". Niewątpliwie Kremlowi zależy na tem, ażeby przedwcześnie nie odsłaniać imperialistycznych planów w stosunku do Polski, państw bałtyckich i Finlandii, gdyż to wprowadziłoby rozdźwięki w jednolity front aliantów.